



Autobiografia nr 1 (14) 2020 s. 235–249
ISSN 2353-8694, e-ISSN 2717-4361
DOI: 10.18276/au.2020.1.14-12

EMANCYPACJE

MAGDALENA KOZŁOWSKA*
Uniwersytet Warszawski

Matka-aktywistka: międzywojenna autobiografia Sofii Dubnow-Erlich¹

Streszczenie

Tematem artykułu jest studium przypadku – analiza fragmentów autobiografii Sofii Dubnow-Erlich dotyczących okresu międzywojennego. Bliższe spojrzenie na teksty autobiograficzne autorstwa związanej z Bundem aktywistki i literatki umożliwia prześledzenie jej podejścia do własnych planów życiowych, a także szerszy ogląd żydowskiej historii aktywizmu, działalności intelektualnej i politycznej w II Rzeczypospolitej. Lektura wspomnień pozwala również uchwycić perspektywę genderową i pokazać, czy i w jakim stopniu płeć kulturowa wpływała na podejmowane przez autorkę działania.

Słowa kluczowe

Sofia Dubnow-Erlich, Bund, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, gender, autobiografia

* Kontakt z autorką: m.kozlowska41@uw.edu.pl; ORCID: 0000-0001-9557-5613.

¹ Autorka pragnie podziękować Katarzynie Kwiatkowskiej-Moskalewicz i Dafnie Dolinko za pomoc przy kwerendzie materiałów źródłowych.

„Teraz, przypominając sobie przeszłość, często myślę, że wszystkie spędzamy lata, ucząc się, jak być córkami, siostrami, towarzyszkami dla naszych bliskich, żonami, matkami. Staramy się, ale nigdy tak naprawdę się nie uczymy”².

Sofia Dubnow-Erich (1885–1986), poetka, eseistka, tłumaczka, działaczka społeczna i polityczna, wciąż zbyt często postrzegana jest przede wszystkim jako córka historyka Szymona Dubnowa lub żona przywódcy polskiego Bundu Henryka Erlicha. Niekiedy wspomina się ją jako edukatorkę seksualną żydowskiej młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym³, pamięta jej zasługi na rzecz dziejopisarstwa Bundu⁴ bądź przywołuje jako biografkę własnego ojca⁵. Jej fascynujące życie i bogaty dorobek niewątpliwie zasługują jednak na uwagę w szerszym kontekście⁶.

Dubnow-Erich zdawała się być świadomą wyjątkowości swoich losów i roli świadkini epok, gdyż w wieku 70 kilku lat zaczęła spisywać wspomnienia. Po blisko 10 latach powstała 792-stronicowa praca zatytułowana *Chlieb i maca* [Chleb i maca]⁷, która ukazała się drukiem dopiero w 1994 roku⁸. Angielskie tłumaczenie, na którym bazuje niniejszy artykuł, wydane zostało w 2005 roku przez niewielką amerykańską oficynę specjalizującą się w literaturze rosyjskiej. Carole B. Bailin, naukowczyni zajmująca się historią Żydów w ujęciu genderowym, sugeruje, że tekst, który pełen jest szczegółowych dat i nazwisk, musiał zostać spisany na

² Sophie Dubnova-Erich, *Bread and matzoth*, tłum. Alan Shaw (New Jersey: Hermitage Publishers, 2005), 19 (tłumaczenie własne).

³ Jack Jacobs, *Bundist Counterculture in Interwar Poland* (Syracuse: Syracuse University Press, 2009), 21–27. Por. Magdalena Kozłowska, „Briders un Shvester? Women in Tsukunft Youth Movement in Interwar Poland”, *Scripta Judaica Cracoviensia* 13 (2015): 113–119; też, „Did You Teach Us to Do Otherwise? Young Women in the Tsukunft Youth Movement in Interwar Poland and Their Role Models”, *Aspasia* 14 (2020): 57–77.

⁴ Zob. np. Joshua Zimmerman, *Poles, Jews, and the Politics of Nationality* (Madison: University of Wisconsin Press, 2004), 228.

⁵ Sophie Dubnow-Erich, *The Life and Work of S.M. Dubnow: Diaspora, Nationalism and Jewish History*, posłowie Victor Erlich, red. Jeffrey Shandler, tłum. Judith Vowles (Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 1991).

⁶ Wyjątek od tej reguły stanowi praca Carole B. Bailin, w której autorka poświęca cały rozdział osobie Dubnow-Erich, skupiając się jednak przede wszystkim na jej twórczości literackiej, a nie publicystycznej czy aktywności w przestrzeni społecznej i politycznej [zob. Carole B. Bailin, *To Reveal Our Hearts: Jewish Women Writers in Tsarist Russia* (Cincinnati: Hebrew Union College Press, 2000), 156–194].

⁷ Tamże, 152.

⁸ Sofia Dubnova-Erich, *Chlieb i maca. Wspominaniia*, St. Petersburg 1994.

podstawie dzienników lub wcześniejszych zapisków⁹. *Chlieb i maca* wpisuje się w definicję autobiografii zaproponowanej przez Philippe'a Lejeune'a, badacza ego-dokumentów, jest więc „retrospektywną opowieścią prozą, gdzie rzeczywista osoba przedstawia swoje życie, akcentując swoje jednostkowe losy, a zwłaszcza dzieje swej osobowości”¹⁰.

Jak zauważa teoretyczka literatury Małgorzata Czermińska, obrane przez autora lub autorkę autobiografii strategie świadectwa, wyznania i wyzwania tworzą obraz „autobiograficznego trójkąta”. Każdy zaś autobiograficzny zapis znajduje się gdzieś pomiędzy postawami: 1) świadka uczestniczącego w zdarzeniach, 2) przyglądającego się swoim odczuciom, 3) dialogującego z czytelnikiem¹¹. W przypadku autobiografii Dubnow-Erlich najwięcej w niej elementów świadectwa. Nie ma natomiast prób zwracania się do odbiorcy, wywołania dyskusji czy polemik, tak jakby tekst pisany był do szuflady, choć przecież są to świadomie, po latach zredegowane zapiski. Autorka skwapliwie wynotowała nazwiska, daty, miejsca i wydarzenia, które wydawały jej się istotne. Przeczytać można więc o ojcu, ale i jego gościach: rodzinie Dizengoffów, Szolemie Abramowiczu, o twórcach i twórczyniach „srebrnego wieku” literatury rosyjskiej, o działaczach i działaczkach politycznych (tak żydowskich, jak i nieżydowskich), pojawiają się opisy pogromu w Kiszyniowie, rewolucji lutowej itd. Dużą uwagę przyłożyła też do sportretowania ról społecznych i płciowych obowiązujących w danym czasie i miejscu. Te fragmenty, choć bardzo istotne, nie są tekstem samowystarczalnym dla analizy historycznej i wymagają jednocześnie użycia w intertekstualnym kontekście z innymi źródłami, aby sprawdzić ich prawdziwość¹². Inaczej sprawa ma się z elementami wyznania, które, choć silnie powiązane ze świadectwami, dokumentują emocje przeżywane przez autorkę i raz po raz wysuwają się u Dubnow-Erlich na pierwszy plan. Przy odpowiednim ich osadzeniu w realiach społeczno-politycznych epoki pozwalają one zrozumieć, jak ona sama widziała ewolucję swoich aspiracji, celów, dążeń i ideałów życiowych. To właśnie tym elementom autobiografii przyjrze się przede wszystkim w tym artykule, śledząc wciąż jeszcze nie do końca rozpoznane międzywojenne życie Sofii Dubnow-Erlich.

⁹ Balin, *To Reveal*, 158.

¹⁰ Philippe Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, tłum. Wincenty Grajewski, Stanisław Jaworski, Aleksander Labuda, Regina Lubas-Bartoszyńska, red. Regina Lubas-Bartoszyńska (Kraków: Universitas, 2001), 22.

¹¹ Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt* (Kraków: Universitas, 2000), 24–25.

¹² Jeremy D. Popkin, *History, Historians, and Autobiography* (Chicago: University of Chicago Press, 2005), 22.

Pomiędzy

Lektura autobiografii Dubnow-Erich wskazuje, że jednym z punktów granicznych w jej życiu była decyzja o emigracji z Rosji i wyjazd do odradzającej się Polski. Autorka ego-dokumentu, urodzona w 1885 roku w Mścisławiu, młodsze lata spędziła w Odessie, a studia odbyła w ramach Kursów Bestużewskich w Petersburgu, największej i najbardziej znanej instytucji szkolnictwa wyższego dla kobiet w Imperium Rosyjskim. W 1911 roku debiutowała jako poetka tomikiem *Osennjaja swirel* [Jesienna piszczalka], w tym samym roku wyszła za mąż za Henryka Erlicha, młodego żydowskiego socjalistę będącego u początków kariery politycznej. Sama także angażowała się w ruch rewolucyjny, a w czasie I wojny światowej dawała upust swoim socjalistycznym przekonaniom, publikując w redagowanym przez Maksyma Gorkiego antywojennym czasopiśmie „Letopis”. Wychowana więc była w rosyjskojęzycznym świecie, w którym się obracała i tworzyła, określając samą siebie „rosyjską Żydówką”¹³. W 1918 roku, mając 33 lata, wspólnie z mężem i dwojgiem synów, pięcioletnim Aleksandrem i trzyletnim Wiktozem, nagle zdecydowała się na opuszczenie kraju urodzenia. Początkowo zaproszenie wystosowane przez teścia, lokalnego przedsiębiorcę z Lublina zaniepokojonego wojną domową w Rosji, nie przechodziło jej przez myśl: „byliśmy częścią Rosji, spustoszonej wojną, ruiną, anarchią, zajmowała wszystkie nasze myśli i uczucia – czy naprawdę mogliśmy się od niej oderwać?”¹⁴ – pisała w liczbie mnogiej, choć była świadoma, że Rosja nie miała takiego samego znaczenia dla jej męża, jak dla niej¹⁵. Ostatecznie, nie zdając sobie do końca sprawy z wymiaru tej decyzji i mając na względzie przede wszystkim dobro dzieci i ich bezpieczeństwo, wyjechała¹⁶. Wspominając przekraczanie pociągiem wojennych jeszcze granic, zanotowała: „Milczałam, wstrząśnięta poczuciem, że w tej nudnej, nieznannej Orszy moje życie rozpadło się na dwie części. To uczucie miało zostać następnie wzmocnione”¹⁷.

Po kilku miesiącach spędzonych u teściów w Lublinie, którzy – jak się zdaje – irytowali ją nieco swoją mieszczańskością¹⁸, Dubnow-Erich osiedliła się z dziećmi w Warszawie. Wcześniej znalazł się już tam jej mąż, który mieszkując u siostry, rozwijał swoją działalność polityczną. „To zdeterminowało nie tylko jego przyszłość, ale także przyszłość jego rodziny

¹³ Dubnova-Erich, *Bread*, 143.

¹⁴ Tamże, 192.

¹⁵ Tamże, 194. Co ciekawe, w autobiografii autorka używa liczby mnogiej tylko wtedy, gdy decyzje, które podejmuje, są niejako poza nią i przychodzą na skutek okoliczności zewnętrznych, np. wojny czy choroby dziecka (por. tamże, 241, 245–247).

¹⁶ Tamże, 192.

¹⁷ Tamże, 194.

¹⁸ Tamże, 195. Jak na ironię Dubnow-Erich w swojej autobiografii poświęca wiele miejsca urządzaniu domu czy służbie (zob. np. tamże, 200, 215).

i musiałam zdać sobie sprawę, że mój los był pod kontrolą sił poza mną: chcąc nie chcąc stawałam się emigrantką” – pisała o karierze Henryka Erlicha w polskim Bundzie.

Adaptacja do życia w nowej rzeczywistości nie była łatwa. Choć Dubnow-Erlich znała polski i nieobca jej była polska literatura, to „ból separacji z Rosją nigdy nie osłabł”¹⁹. W autobiografii podkreśla nawet różnice polskich i rosyjskich krajobrazów, dystansując się od zachwyty nad Tatrami i zapytując samej siebie: „czy mogłabym pokochać te przeszywające chmury lodowate szyszki tak, jak kochałam pole dojrzewającego zboża”²⁰. Doskwierał jej też wszechobecny antysemityzm, którego doświadczała również osobiście w codziennych kontaktach z nieżydowskimi mieszkańcami Warszawy. Porównywała go z rosyjskim, twierdząc, że w Rosji „dla ogromnej większości inteligencji postawy antyżydowskie były obce”²¹. Nostalgia i apologetyka tęsknoty za Rosją są wszechobecne na kartach autobiografii. Wybrzmiewają nie tylko jako sentyment do kraju dojrzewania, swojskości, lecz także miejsca, gdzie Dubnow-Erlich była zaangażowana zawodowo i politycznie, a przede wszystkim jako tęsknota za centrum społecznych zmian i myśli intelektualnej. Polska jest w tym zestawieniu krajem peryferyjnym²².

Co ciekawe, przez większość czasu spędzonego w Warszawie rodzina mieszkała w miejscu symbolicznym z punktu widzenia przestrzeni miejskiej – przy ulicy Elektorальной, nieopodal placu Saskiego²³. Żyli więc, niczym sama Dubnow-Erlich, na pograniczu dwóch światów²⁴. Elektorальная i dalej Chłodna były w dwudziestolecu międzywojennym, jak pisze Jacek Leociak, pomiędzy „«bogatym» wschodem i południem warszawskiego Śródmieścia z «biednym» zachodem przemysłowej i robotniczej Woli”²⁵. Doświadczenie graniczności, także tej urbanistycznej, socjologicznej, etnicznej i religijnej, było więc na stałe wpisane w międzywojenne losy Dubnow-Erlich.

Wydaje się, że Warszawa nie była dla niej wymarzonym miejscem do życia, ciążył jej brak odpowiedniego fermentu intelektualnego, przeszkadzała prowincjonalność i szarość stolicy

¹⁹ Tamże, 196.

²⁰ Tamże, 198.

²¹ Tamże, 201.

²² Dubnow-Erlich pod koniec autobiografii przyznaje, że o stalinowskim terrorze dowiedziała się dopiero z referatu Chruszczowa i z *Archipelagu GULag* Sołżenicyna (zob. tamże, 240–243).

²³ W latach trzydziestych Dubnow-Erlich sprzedała mieszkanie i zamieniła je na inne, na ul. Nowowiejskiej, przy parku Łazienkowskim (zob. tamże, 230, 235). Przez pewien czas mieszkała także w Otwocku, gdzie leczył się jej młodszy syn.

²⁴ Tamże, 201.

²⁵ Jacek Leociak, *Biografie ulic. O żydowskich ulicach Warszawy: od narodzin po Zagładę* (Warszawa: Dom Spotkań z Historią, 2018), 147.

Polski²⁶. W 1925 roku z radością przyjęła więc zaproszenie, by spędzić parę miesięcy w Berlinie celem uporządkowania bundowskiego archiwum. „Zaproszenie do pracy w nowym miejscu pociągało mnie przede wszystkim dlatego, że otworzyło mi możliwość spędzenia kilku miesięcy w dużej europejskiej stolicy. W Warszawie czasami czułam, że brakuje mi powietrza (...)”²⁷ – pisała po kilkudziesięciu latach. Berlin lat dwudziestych w odróżnieniu do Warszawy przypadł jej do gustu. W 1933 roku, wspominając swój pobyt, zaznaczyła: „Polubiłam wtedy to miasto – miasto rozpędu i zacieklego uporu, najszerzszych w Europie ulic i najpracowitszych ludzi, miasto na naszym kontynencie może najbardziej nowoczesne”²⁸. W Berlinie, w przeciwieństwie do Warszawy, nie czuła się obco. Miała też szansę spotykać się z rodzicami, którzy wówczas tam mieszkali, deliberować z niegdysiejszymi rewolucyjnymi towarzyszami i brać udział w demonstracjach: „Znalazłszy się w weimarskich Niemczech, biednych, steranych wojną, ale niezwykle żywotnych, po raz pierwszy poczułam, że żyję w warunkach prawdziwej demokracji”²⁹. Warszawa po powrocie wydawała jej się jeszcze mniejsza i bardziej zakurzona³⁰. Nie zdecydowała się jednak jej opuścić i wyjechać ani na Wschód, ani na Zachód. Wraz z rodziną pozostała „pomiędzy” aż do wybuchu wojny w 1939 roku.

Matka

Choć dla postronnych Dubnow-Erich często była przede wszystkim córką i żoną wybitnych postaci, to jednak kluczowym motorem jej działań w dwudziestoleciu międzywojennym wydawało się macierzyństwo. To przez jego pryzmat po latach definiowała siebie i swoje miejsce w społeczeństwie³¹. Wreszcie to macierzyństwo stanowi centralny temat autobiografii³².

Lektura jej publicystyki z lat 1918–1939 oraz napisanych wówczas wierszy³³ nie pozostawia wątpliwości, że rola matki nie była retrospektywnie nadanym sensem jej działań. W 1933 roku na łamach „Nowego Pisma”, bundowskiego polskojęzycznego tygodnika kulturalnego, pisała: „Wracam myślą do tematu, który często zaprzęta mój umysł. Jak będzie wyglądała rodzina przyszłości? I wydaje mi się, że widzę jej fundament: matka i dziecko. Rodzina monogamiczna

²⁶ O wizerunku Warszawy tamtych czasów świetnie pisze Błażej Brzostek w: *Paryż Innej Europy. Warszawa i Bukareszt, XIX i XX wiek* (Warszawa: W.A.B., 2015).

²⁷ Dubnova-Erich, *Bread*, 217.

²⁸ Z. Mściśławska, „Zdławiony Berlin”, *Nowe Pismo* 14 (1933): 2.

²⁹ Dubnova-Erich, *Bread*, 218.

³⁰ Tamże, 221.

³¹ Bailin, *To Reveal*, 159.

³² Por. tamże, 191.

³³ Por. tamże, 188.

jako stała forma współżycia, okazała się zbyt kruchą, na prawdziwą szczerą monogamię stać niewiele. Czyż instynkt macierzyński nie jest o wiele trwalszy niż uczucie łączące mężczyznę i kobietę?”³⁴. Trudno powiedzieć, czy słowa o kruchości monogamicznego związku dotyczą jej własnej relacji, czytając autobiografię, nie sposób jednak nie zauważyć, że Henryk Erlich nie poświęcał rodzinie nadmiernie dużo uwagi. Wydaje się też, że podobne przemyślenia musiała prowadzić od pewnego czasu Sofia. W autobiografii odnotowuje, jak spotkała się z Ignacym Daszyńskim w trakcie wojny polsko-bolszewickiej, by interweniować w sprawie aresztowanego męża³⁵. Wedle jej relacji większość rozmowy poświęciła jednak na wstawianiu się za bezimienną matką, która została oddzielona od dziecka i zaprowadzona na komendę policji, gdzie zmuszono ją do wyjawienia śledczym, z kim spotykał się i konspirował jej mąż. „Nie mogłam odejść, nie wypowiedziałam słowa w imieniu moich bezimiennych sióstr”³⁶.

Z synami, z którymi rozmawiała do końca życia tylko po rosyjsku, łączyła ją szczególna więź: „było wiele rzeczy, do których musiałam się przyzwyczaić, ale szczególnie trudno było pogodzić się z koniecznością spędzania długich godzin z dala od moich dzieci”³⁷. Relacja z nimi stawała się dla niej stopniowo centralną, to wokół niej budowała swoje życie³⁸. W autobiografii wspomina, jak ostatnie uciulane grosze przeznaczyła na buty dla starszego z synów czy zakopiańską makatkę, która miała przypaść dzieciom do gustu³⁹. Zdradza też, że z bólem serca, z uwagi na rodzinę, odrzuciła kusząco brzmiącą wówczas propozycję wystosowaną w 1921 roku przez Lwa Kamieniewa, by powróciła do ZSRR i tam zaangażowała się w życie literackie i kulturalne⁴⁰.

Macierzyństwo pozwoliło jej też zrozumieć własną matkę, która wcześniej wydawała jej się zajęta tylko przyziemnymi sprawami: „Zrozumiałam, ile ciągnęła walka z niedostatkiem

³⁴ Z. Mściśławska, „List o dziecku”, *Nowe Pismo* 1 (1933): 2.

³⁵ Otwarty militarny spór między Polską a bolszewikami zmuszał Bund do zajęcia stanowiska. Oficjalna wypowiedź na temat konfliktu miała miejsce 8.07.1920 r. podczas posiedzenia rady miejskiej Warszawy, której członkiem był Henryk Erlich. Jak donosił „Kurier Warszawski”: „Radny Ehrlich w imieniu «Bundu» oświadczył, iż sytuacja obecna, ciężka i groźna, wywołana jest przez żywiły reakcyjne, które ujęły rządy w swoje ręce. Radny Ehrlich domaga się jak najszybszego podjęcia rokowań pokojowych”, cyt. za: *Z rady miejskiej*, „Kurier Warszawski” (wydanie wieczorne), 9.07.1920, 6. Przyjętą przez radę miejską Warszawy odezwę wzywającą warszawiaków do pomocy walczącym i wykazania się „przykładem zapału, karności i męstwa” bundowcy jako jedyni mieli wysłuchać, ostentacyjnie siedząc. Taka postawa została jednoznacznie negatywnie odczytana przez administrację polską i była tylko wodą na młyn dla tych, którzy w Żydach dopatrywali się zdrajców Polski. Utrudniano prowadzenie działalności zarówno Bundu, jak i jego agend.

³⁶ Dubnova-Erlich, *Bread*, 205.

³⁷ Tamże, 206.

³⁸ Tamże, 168.

³⁹ Tamże, 215.

⁴⁰ Tamże, 209.

kosztowała moją matkę. Mama sprytnie ukrywała przed otaczającymi ją resztki goryczy, które nieuchronnie gromadziła głęboko w sobie⁴¹. Bycie matką traktowała jako posłannictwo i sprawę nadrzędną, co spotykało się z krytyką środowisk, w których się obracała. Znajomi mieli sugerować, że „w nadmiarze matczynego uczucia” skazuje się na dobrowolne wyrzeczenia dotyczące kariery czy miejsca zamieszkania⁴².

W pewnym sensie poszła też drogą własnego ojca – zapewniając młodszemu synowi kształcenie domowe i sama ucząc swoje dziecko, jak niegdyś Szymon Dubnow uczył ją. W przypadku Sofii Dubnow-Erlich o podjęciu takiej decyzji miały przesądzić problemy zdrowotne młodszego syna, którego nie posłała do szkoły. Potem zresztą z uwagi na stan zdrowia Wiktorera Erlicha za namową lekarki Anny Braude-Heller zdecydowała się przenieść na dwa lata do Otwocka, gdzie w sosnowych podwarszawskich lasach i w zachwalanym mikroklimacie syn miał dojść do siebie⁴³.

Publicystka zaangażowana

Mimo że w okresie międzywojennym Dubnow-Erlich skupiała się na dzieciach, to wciąż angażowała się politycznie. Pracowała jako stała felietonistka, krytyczka literacka i teatralna oraz recenzentka dla bundowskiej gazety codziennej „Fołkscajtung” [jid. Gazeta ludowa]⁴⁴. Regularnie przedkładała redakcji teksty po rosyjsku, które następnie tłumaczono na jidysz. (W autobiografii wspomina, że doskwierało jej to, gdyż nie pozwalało do końca panować nad formą artykułu⁴⁵). Artykuły jej autorstwa ukazywały się także w organie młodzieżówki partii „Jugnt Weker” [jid. Pobudka młodzieży]⁴⁶. Dziennikarstwo było dla niej swoistego rodzaju misją: „Musiałam opanować nowy gatunek literacki, być w dialogu z niewyszukanym czytelnikiem, którego chciałam zarazić własnym entuzjazmem”⁴⁷. Pisała z myślą, że jest dla swoich odbiorców być może jedynym źródłem informacji o świecie, dlatego jej felietony często dotyczyły kwestii społecznych. Swoją profesję, jak przyznawała, traktowała więc jako służbę⁴⁸.

⁴¹ Tamże, 199.

⁴² Tamże, 227.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Więcej o „Fołkscajtung” zob. Magdalena Kozłowska, „«Fołkscajtung» (1921–1939)” w: *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. Joanna Nalewajko-Kulikow, Grzegorz P. Bąbiak, Agnieszka J. Cieślakowa (Warszawa: Neriton, 2012), 90–99.

⁴⁵ Dubnova-Erlich, *Bread*, 209, 210.

⁴⁶ Więcej o samym cyklu i tematach tam poruszanych: Kozłowska, „Brider”.

⁴⁷ Dubnova-Erlich, *Bread*, 212.

⁴⁸ Tamże, 221.

Na początku lat trzydziestych zaczęła także współpracować z „Nowym Pismem”, którego redaktorem naczelnym był drugi obok jej męża przywódca partii, Wiktor Alter. Jak relacjonowała w autobiografii, mogła wreszcie od początku do końca pracować nad tekstami, które nie musiały być tłumaczone, co dawało jej wiele satysfakcji⁴⁹. Na łamach „Nowego Pisma” wyraźnie określała się jako autorka politycznie zaangażowana, postrzegająca rolę intelektualistki jako zobowiązanie wobec społeczeństwa:

Jestem wychowana na kulturze rosyjskiej: w Rosji istniał najściślejszy kontakt między literatami a społeczeństwem; im bardziej ceniono pisarza, tem więcej od niego wymagano. Potężny ryk zranionego Lwa z Jasnej Polany⁵⁰ w epoce sądów doraźnych (słynne „Nie mogę milczeć!”⁵¹) kondensował w sobie oburzenie społeczeństwa. (...) Neutralność w sprawach społecznych jest mimowolnym stawianiem po stronie tych, którzy sprawują władzę⁵².

Jak przyznawała w autobiografii, oprócz zagadnień związanych z literaturą (tak polską, jak i rosyjską) z racji swojego społeczno-politycznego zaangażowania na łamach prasy podejmowała tematy związane z nowymi sposobami życia, relacjami rodzinnymi i edukacją. Z zainteresowaniem przyglądała się polskiemu środowiskom postępowym, z Tadeuszem Boyem-Żeleńskim i Ireną Krzywicką na czele. Podobnie jak Krzywicka, propagowała idee świadomego macierzyństwa⁵³. „Czas wielki, by i u nas działacze społeczni wyzbyli się przesady, że rozstrząsanie spraw seksualnych wyolbrzymia rolę płci w życiu człowieka; rzecz się ma odwrotnie – właśnie uporczywe przemilczanie tych spraw wypacza perspektywę”⁵⁴ – nawoływała w 1932 roku w „Nowym Piśmie”. Środowiska związane z „Wiadomościami Literackimi”, a także polscy socjaliści byli jej zdaniem zbyt mało progresywni. To w ich mieszczańskości i zaściankowości dopatrywała się problemu. Jak pisała w tym samym felietonie:

A jednak – pokutują jeszcze w mózgach postępowych skądinąd ludzi dzikie przesady, niewytłumaczone obawy i antypatie. Niedawno na przykład, gdy zjawił się w „Wiad[omościach]

⁴⁹ Tamże, 222.

⁵⁰ Chodzi tu o Lwa Tołstoja.

⁵¹ Zob. Lew Tołstoj, *Nie mogę milczeć (o karze śmierci)* (Paryż: Drukarnia Polska A. Reiffa-Heymann, 1908).

⁵² Z. Mściśławska, „Neutralności nie ma”, *Nowe Pismo* 68 (1933): 5.

⁵³ Dubnova-Erlich, *Bread*, 222. Więcej o kontroli urodzeń wśród Żydów w międzywojennej Polsce zob. Sylwia Kuźma-Markowska, „«Zbudź się, Żydówko!» Genderowe ujęcie tematu kontroli urodzeń wśród Żydów w międzywojennej Polsce, w: *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, red. Joanna Lisek (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010), 445–480.

⁵⁴ Z. Mściśławska, „O zaniedbanym odcinku walki”, *Nowe Pismo* 42 (1932): 5.

Lit[erackich]” rzeczowy artykuł I. Krzywickiej o „wstydlivej” sprawie periodycznych niedomagań kobiecych, chór czytelników i – co dziwniejsza – czytelniczek, zawył histerycznie: jakie to niesmaczne!⁵⁵

Nie tylko kwestie związane z menstruacją, ale ogólnie cielesnością, były wedle Dubnow-Erich niedostatecznie eksponowane przez polskich aktywistów. Jak dowodziła dalej:

Oczywiście współzycie dwojga ludzi jest przede wszystkim ich osobistą sprawą: jednakże jaka masa zagadnień ogólnych piętrzy się dokoła tej sprawy czysto intymnej! Świadome macierzyństwo, ochrona pracującej kobiety w okresach ciąży, karmienia, menstruacji, uświadamianie seksualne dzieci i młodzieży, zasady eugeniki nowoczesnej, równouprawnienie erotyczne kobiety – oto garść zagadnień, do roztrząsania których najbardziej powołani są ludzie walczący o nowy ład społeczny. Dotychczasowa niechęć socjalistów polskich do rozstrzygania tych zagadnień tłumaczy się nie obawą przed klerem, jak sądzi Boy, a zwykłą inercją myśli⁵⁶.

Zdaniem Dubnow-Erich „nowa obyczajowość” była nierozzerwalnie związana z „nowym ładem społecznym”, a zatem wcieleniem w życie idei socjalistycznych⁵⁷. Taką wizję propagowała także na łamach młodzieżowego czasopisma „Jugnt Weker”, gdzie za wzór „nowej kobiety” przyszłości stawiała Daszę Czumałową, bohaterkę powieści produkcyjnej Fiodora Gładkowa *Cement*. Po raz kolejny, odwołując się do bliskich jej, rosyjskojęzycznych kodów, Dubnow-Erich gloryfikowała Czumałową jako wyzwoloną spod męskiego jarzma i oddaną sprawie socjalizmu⁵⁸.

Jak przyznawała w autobiografii, jej felietony w „Nowym Piśmie” wzbudziły zainteresowanie Krzywickiej, która wprowadziła Dubnow-Erich w środowiska związane z promocją świadomego macierzyństwa w Polsce⁵⁹. Próbując doradzać w sprawach związanych z inauguracją

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Z. Mściśławska, „Manifest feministyczny”, *Nowe Pismo* 8 (1933): 2.

⁵⁸ Sofia Dubnow-Erich, „Egoizm un altruizm in seksueln lebn”, *Jugnt Weker* 8 (1934): 4. Por. Kozłowska, „Brider”.

⁵⁹ Najprawdopodobniej chodzi o osoby związane z utworzoną z inspiracji Boya-Żeleńskiego Ligą Reformy Obyczajów (oddziałem istniejącej w Londynie Światowej Ligi Reformy Seksualnej). Z Ligą kojarzono takie nazwiska, jak: Tadeusz Boy-Żeleński, Irena Krzywicka, Wanda Melcer, Helena Boguszewska, Maria Morska-Knasterowa, Zofia Nałkowska, Waclaw Syruczek, Józef Wasowski, Zofia Żeleńska, Wincenty Rzymowski, dr Henryk Rubinraut, dr Zygmunt Radliński, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Paweł Hulka-Laskowski, Wanda Krahelska, dr Henryk Kłuszyński, dr Justyna Budzińska-Tylicka. O samym środowisku skupionym przede wszystkim wokół „Wiadomości Literackich” pisze Magdalena Marcinkowska-Gawin w: „Boyownicy

działalności pierwszej Poradni Świadomego Macierzyństwa w żydowskiej części Warszawy, Dubnow-Erlich miała sugerować konieczność zatrudnienia obsługi znającej jidysz, co ułatwiłoby rozmowy na tematy intymne. Wedle relacji Dubnow-Erlich pomysł spotkał się z niezrozumieniem, a dr Justyna Budzińska-Tylicka, lekarka i działaczka PPS, miała nawet wykrzyknąć, że w planach jest powstanie placówki medycznej, a nie szkoły językowej⁶⁰. Wspomnienie Dubnow-Erlich dobrze obrazuje asymetrię pomiędzy polskimi a żydowskimi środowiskami progresywnymi w dwudziestoleciu międzywojennym, a także brak wrażliwości na kwestie kulturowe wśród polskich działaczy i aktywistów.

Mówienie w otwarty sposób o seksualności, problemach związanych z prostytutką młodych kobiet czy wreszcie o kontroli urodzeń niewątpliwie uczyniło ją popularną wśród bundowskiej młodzieży. Jack Jacobs porównuje jej publicystykę z tych czasów z pisarstwem Emmy Goldman⁶¹. Bez wątplenia jej bezkompromisowe stanowisko i przekonanie o konieczności poruszania kwestii związanych z płciowością wyróżniało ją na tle ówczesnych bundowskich publicystów, przede wszystkim mężczyzn, piszących w podobnym zachowawczym duchu tak dla młodzieży, jak i dla dojrzałych już członków partii.

Zainteresowanie, jakie wzbudzała swoimi tekstami, przekuło się w aranżowane z nią spotkania dla młodzieży. Początkowo z inicjatywy lokalnych kół młodzieżówki Bundu – Cukunftu⁶² w Warszawie, a potem także na zaproszenie Kultur-Ligi⁶³ w całej Polsce. Tym samym ze swoim przesłaniem docierała do mieszkańców takich miejscowości, jak Turek, Przasnysz, Konin czy Maków⁶⁴. Powroty z prowincjonalnych miasteczek do Warszawy wspominała

i boyowniczką». Środowisko «Wiadomości Literackich» wobec problemu regulacji urodzeń”, w: *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz (Warszawa: DiG, 1997), 133–150.

⁶⁰ Dubnova-Erlich, *Bread*, 222–223.

⁶¹ Jacobs, *Bundist*, 24.

⁶² Więcej o młodzieżówce Bundu zob. Magdalena Kozłowska, *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft wobec wyzwań międzywojennej Polski* (Kraków–Budapeszt: Austeria, 2016).

⁶³ Kultur-Liga (jid. Kultur-Lige) – nazwa organizacji kulturalno-oświatowych, z których pierwsza powstała w Kijowie w 1918 r. Na początku lat dwudziestych XX w. kijowską Kultur-Ligę przejęli komuniści i stopniowo podporządkowali własnej ideologii. Dlatego też w 1921 r. grupa kijowskich aktywistów znalazła się w Warszawie, gdzie powołano polski oddział Kultur-Ligi, zarejestrowany w 1926 r. Dominującą rolę w polskiej Kultur-Lidze odgrywał Bund. Celem organizacji było szerzenie świeckiej kultury żydowskiej. W okresie międzywojennym stała się jedną z ważniejszych oficyn wydawniczych publikujących książki w jidysz. Swoje oddziały Kultur-Liga miała także w Rumunii, na Litwie i Łotwie. Więcej nt. działalności Kultur-Ligi w Polsce zob. Nachmen Majzil, *Gewen a mol a lebn. Dos jidisze kultur-lebn in Pojln cwiszn bejde welt-milchomes* (Buenos Ajres, 1951); Gennady Estraiikh, „Kultur-Lige w Warszawie: przystanek w podróży jidyszystów między Kijowem a Paryżem”, w: *Polskie tematy i konteksty literatury żydowskiej*, red. Eugenia Prokop-Janiec, Marek Tuszewicki (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014), 249–268.

⁶⁴ Dubnova-Erlich, *Bread*, 231.

słowami: „To był powrót z dziwnego świata, w którym nowe przeplatało się ze starym, przekształcając je w surową rzeczywistość teraźniejszości”⁶⁵.

Co ciekawe, Dubnow-Erich wspomina, że nie ograniczała się tylko i wyłącznie do spotkań z młodzieżą sympatyzującą z Cukunftem czy Bundem. Nie odmawiała też dyskusji bądź wykładów na zaproszenie syjonistów. Spotykała się z członkami Ha-Szomer ha-Cair⁶⁶, a także hachszary w Józefowie⁶⁷, miejsca nauki, pracy fizycznej i przygotowania duchowego obejmującego przede wszystkim naukę hebrajskiego, historii Żydów oraz geografii Palestyny⁶⁸.

Bezpośredni kontakt z młodymi ludźmi dawał jej wiele radości i przynosił poczucie sensu. „Wspólne myślenie na głos – co za bodziec do narodzin nowych myśli!”⁶⁹ – pisała, wspominając uczucia towarzyszące spotkaniom z międzywojenną młodzieżą. Po latach właśnie tego rodzaju pracy szczególnie jej brakowało. Gdy mieszkała w Stanach Zjednoczonych, wspominała: „po gwałtownym zawirowaniu wydarzeń, które doprowadziły mnie nad ocean, z mieszanymi uczuciami przypominałam sobie swoją pracę jako wykładowca: musiałam zrozumieć, że żywe, wypowiedane bezpośrednio słowo, zbliżające mnie do ludzi, odeszło z mojego życia na zawsze...”⁷⁰.

Zakończenie

Sofia Dubnow-Erich przyjechała do Polski w 1918 roku, skąd we wrześniu 1939 roku została zmuszona do ucieczki w wieku 54 lat. To tu spędziła okres największej aktywności zawodowej, to tu dorastały jej dzieci. Lektura jej genderowo nacechowanej autobiografii pozwala odczytać na nowo żydowską historię aktywizmu, działalności intelektualnej i politycznej

⁶⁵ Tamże, 232.

⁶⁶ Ha-Szomer ha-Cair (hebr. Młody Strażnik) – lewicowa syjonistyczna organizacja młodzieżowa o charakterze pionierskim. Był to jeden z najsilniejszych żydowskich ruchów młodzieżowych w II Rzeczypospolitej. Odwoływał się m.in. do etosu działającej od 1909 r. w Palestynie organizacji żydowskich strażników Ha-Szomer, a także do idei Aarona Davida Gordona i Józefa Trumpeldora, który w pracy wychowawczej posługiwał się metodą skautową. Zgodnie z założeniami miał to być „ruch renesansu narodowego”, jego członkowie, zwani szomrami, zobowiązani byli do pracy dla idei palestyńskiej. Więcej zob. David Zayit, *Ha-Utopia ha-szomrit: Ha-Szomer ha-Cair be-Polin, 1921–1931* (Kiryat Sedeh Boker, 2002).

⁶⁷ Więcej na temat hachszary i organizacji kibuców w Polsce zob. np. Rona Yona, „A Kibbutz in the Diaspora: The Pioneer Movement in Poland and the Klosova Kibbutz”, *Journal of Israeli History: Politics, Society, Culture* 1 (2012), 31: 9–43.

⁶⁸ Dubnova-Erich, *Bread*, 238.

⁶⁹ Tamże, 239.

⁷⁰ Tamże.

dwudziestolecia międzywojennego⁷¹. Z pewnością nie jest to autobiografia reprezentatywna dla całego pokolenia, wzięwszy pod uwagę pochodzenie, kapitał społeczny i kulturowy autorki. *Chlieb i maca* to unikatowy dokument osobisty przedstawiający kobiecy świat i perspektywę dnia codziennego kobiety wyzwolonej, a jednocześnie świadomej swoich ograniczeń i próbującej godzić wyznawane ideały z normami społecznymi, które wciąż poniekąd realizowała. Rzeczywistość ukazana przez Dubnow-Erlich w *Chliebie i macy* nosi wyraźnie płciową sygnaturę i obrazowana jest oczami osoby, która z racji na społeczne oczekiwania, ale też swoje własne wyobrażenie o rodzinie decyduje się na emigrację. To kobiece doświadczenie miało dla niej znaczenie kluczowe i formatujące, pozwalające określić siebie przede wszystkim jako matkę, lecz także działaczkę – apologetkę kultury i literatury rosyjskiej.

Bibliografia

Źródła publikowane:

Dubnova-Erlich, Sophie. *Bread and matzoth*. Tłum. Alan Shaw. New Jersey: Hermitage Publishers, 2005.

Dubnova-Erlich, Sofia. *Chlieb i maca. Wspominaniia*. St. Petersburg, 1994.

Tołstoj, Lew. *Nie mogę milczeć (o karze śmierci)!* Paryż: Drukarnia Polska A. Reiffa-Heymann, 1908.

Prasa:

„Kurier Warszawski” 1920.

„Nowe Pismo” 1932, 1933.

Artykuły i opracowania:

Bailin, Carole B. *To Reveal Our Hearts: Jewish Women Writers in Tsarist Russia*. Cincinnati: Hebrew Union College Press, 2000.

Brzostek, Błażej. *Paryże Innej Europy. Warszawa i Bukareszt, XIX i XX wiek*. Warszawa: W.A.B., 2015.

Czerwińska, Małgorzata. *Autobiograficzny trójkąt*. Kraków: Universitas, 2000.

Dubnow-Erlich, Sofia. „Egoizm un altruizm in seksueln lebn”. *Jugnt Weker* 8 (1934): 4.

Dubnow-Erlich, Sophie. *The Life and Work of S.M. Dubnow: Diaspora, Nationalism and Jewish History*. Tłum. Judith Vowles, posłowie Victor Erlich, red. Jeffrey Shandler. Bloomington-Indianapolis: Indiana University Press, 1991.

Estraiakh, Gennady. „Kultur-Lige w Warszawie: przystanek w podróży jidyszystów między Kijowem a Paryżem”. W: *Polskie tematy i konteksty literatury żydowskiej*, red. Eugenia Prokop-Janiec, Marek Tuszewicki, 249–268. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014.

⁷¹ Więcej o sposobach odczytywania dokumentu osobistego kobiet zob. Anna Pekaniec, „Literatura dokumentu osobistego kobiet. Ewolucja teorii, zmiany praktyk lekturowych”, *Autobiografia* 1 (2014), 2: 13–28.

- Jacobs, Jack. *Bundist Counterculture in Interwar Poland*. Syracuse: Syracuse University Press, 2009.
- Kozłowska, Magdalena. „Briders and Shvesters? Women in Tsukunft Youth Movement in Interwar Poland”. *Scripta Judaica Cracoviensia* 13 (2015): 113–119.
- Kozłowska, Magdalena. „Did You Teach Us to Do Otherwise? Young Women in the Tsukunft Youth Movement in Interwar Poland and Their Role Models”. *Aspasia* 14 (2020): 57–77.
- Kozłowska, Magdalena. „«Folkscajtung» (1921–1939)”. W: *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. Joanna Nalewajko-Kulikow, Grzegorz P. Bąbiak, Agnieszka J. Cieślakowa, 90–99. Warszawa: Neriton, 2012.
- Kozłowska, Magdalena. *Świetlana przyszłość? Żydowski Związek Młodzieżowy Cukunft wobec wyzwań międzywojennej Polski*. Kraków–Budapeszt: Austeria, 2016.
- Kuźma-Markowska, Sylwia. „«Zbudź się, Żydówko!» Genderowe ujęcie tematu kontroli urodzeń wśród Żydów w międzywojennej Polsce. W: *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, red. Joanna Lisek, 445–480. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010.
- Lejeune, Philippe. *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*. Tłum. Wincenty Grajewski, Stanisław Jaworski, Aleksander Labuda, Regina Lubas-Bartoszyńska, red. Regina Lubas-Bartoszyńska. Kraków: Universitas, 2001.
- Leociak, Jacek. *Biografie ulic. O żydowskich ulicach Warszawy: od narodzin po Zagładę*. Warszawa: Dom Spotkań z Historią, 2017.
- Majzil, Nachmen. *Gewen a mol a lebn. Dos jidische kultur-lebn in Pojln cwiszn bejde welt-milchomes*. Buenos Ajres, 1951.
- Marcinkowska-Gawin, Magdalena. „«Boyownicy i boyowniczkki». Środowisko «Wiadomości Literackich» wobec problemu regulacji urodzeń”. W: *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz, 133–150. Warszawa: DiG, 1997.
- Pekaniec, Anna. „Literatura dokumentu osobistego kobiet. Ewolucja teorii, zmiany praktyk lekturowych”. *Autobiografia* 1 (2014): 13–28.
- Popkin, Jeremy D. *History, Historians, and Autobiography*. Chicago: University of Chicago Press, 2005.
- Yona, Rona. „A Kibbutz in the Diaspora: The Pioneer Movement in Poland and the Kłosowa Kibbutz”. *Journal of Israeli History: Politics, Society, Culture* 1 (2012): 9–43.
- Zayit, David. *Ha-Utopia ha-szomrit: Ha-Szomer ha-Cair be-Polin, 1921–1931*. Kiryat Sedeh Boker, 2002.
- Zimmerman, Joshua. *Poles, Jews, and the Politics of Nationality*. Madison: University of Wisconsin Press, 2004.

Mother-activist: the interwar autobiography of Sofia Dubnow-Erlich

Summary

The subject of this article is a case study based on analysis of Sofia Dubnow-Erlich's autobiography fragments concerning the interwar period. A closer look at the autobiographical texts written by the activist and writer associated with the Bund allows to trace her approach to her own life plans. It also gives a broader look at the Jewish history of activism, and intellectual and political activity in the Second Polish Republic. Reading the memoirs allows us to capture the gender perspective and shows whether and to what extent the gender influenced the actions taken by the author.

Keywords

Sofia Dubnow-Erlich, Bund, interwar period, Jews, gender, autobiography

Translated by Magdalena Kozłowska

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Magdalena Kozłowska, „Matka-aktywistka: międzywojenna autobiografia Sofii Dubnow-Erlich”, *Autobiografia: Literatura. Kultura. Media* 1 (2020), 14: 235–249. DOI: 10.18276/au.2020.1.14-12